

Sygn. akt II Ca 495/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Sabina Ziser
Sędziowie:	SO Jolanta Pratkowiecka (spraw.) SO Sylwia Kornatowicz
Protokolant:	Klaudia Pasieczny

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko stronie pozwanej Województwu (...) Służba Dróg i Kolei we (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 16 kwietnia 2012 roku

sygn. akt I C 175/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Głogowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 495/12

UZASADNIENIE

Powódka A. B. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Województwa (...) Służby Dróg i Kolei we (...) kwoty 55.000 zł tytułem odszkodowania odpowiadającego wartości napraw dotychczasowych zniszczeń w infrastrukturze budynku mieszkalnego zajmowanego przez powódkę.

Sąd Rejonowy w Głogowie wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012r. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, nie obciążając powódki tymi kosztami w pozostałym zakresie.

Sąd I instancji przyjął, że powódka nie wykazała roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości, a jednocześnie nie zachodziły podstawy do dopuszczenia dowodu z urzędu na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. Sąd podkreślił, że na rozprawie w dniu 25 stycznia 2012r. zwrócił uwagę powódce i jej pełnomocnikowi co do rozważenia przez nich możliwości złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Takiego jednak wniosku powódka nie złożyła, a brak dowodu z opinii biegłego uniemożliwiał ocenę odpowiedzialności strony pozwanej za szkody w budynku powódki wyrządzone przez ruch pojazdów samochodowych. Przedstawione przez powódkę ekspertyzy pozasądowe nie są dowodem z opinii biegłego, lecz stanowią jedynie umotywowane z punktu widzenia wiadomości specjalnych stanowisko strony. Tym samym ekspertyzy pozasądowe nie mogą stanowić podstawy wniosków sądu pozostających w opozycji do stanowiska strony pozwanej. Ponadto oceny wyrażone w przedłożonych przez powódkę ekspertyzach, jak też zeznaniach świadków J. G. i Z. M. mogą co najwyżej uchodzić za przypuszczenie co do przyczyn powstania szkody, skoro żadna z tych osób nie wykonała nawet pomiaru natężenia ruchu w obrębie posesji powódki, ani też nie podjęła się analizy konkretnych pęknięć i rys w budynku pod kątem możliwości ich spowodowania przez natężenie ruchu od strony drogi nr (...). Dlatego też Sąd I instancji oddalił żądanie jako całkowicie nieudowodnione.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok w całości. Nie sformułowała konkretnych zarzutów naruszenia prawa. Podniosła natomiast, że przedłożone przez nią w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dwie ekspertyzy biegłych z zakresu mechaniki gruntu i budownictwa oraz zeznania świadków wykazały związek pomiędzy natężeniem ruchu pojazdów samochodowych a pękaniem ścian i stropów w jej budynku mieszkalnym.

Powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Złożyła również wniosek ewentualny o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wpływu ruchu drogowego odbywającego się na drodze wojewódzkiej nr (...) na stan jej budynku mieszkalnego.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasadny jest wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie istniały podstawy do przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność przyczyn powstania pęknięć w budynku mieszkalnym powódki. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 232 k.p.c. zd. 1 w zw. z art. 6 k.c., to na stronach ciąży obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie jest jednak całkowicie zwolniony z powinności czuwania nad przestrzeganiem form postępowania cywilnego, tak by doprowadziły one do prawidłowych ustaleń faktycznych. Wyrazem tej powinności jest przepis art. 232 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 marca 2012r., IV CSK 330/2011, Lex nr 1169839, obowiązująca co do zasady kontryktoryjność procesu cywilnego nie zwalnia sądu od wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, to jest odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Tylko bowiem przy takim założeniu może być realizowany postulat sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być uznane co do zasady za działanie naruszające bezstronność sądu i zasadę równości stron. Dalej Sąd Najwyższy wymienił przykładowe sytuacje, w których sąd jest szczególnie zobowiązany podjąć inicjatywę procesową: gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w przypadku procesów fikcyjnych oraz w razie nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych. Przypomniał też, że nie ma podstaw prawnych, by to uprawnienie sądu ograniczać tylko do wymienionych sytuacji wyjątkowych i wskazał, że ocena wyjątkowości sytuacji, w której konieczne jest dopuszczenie dowodu z urzędu, musi odbywać się na bazie konkretnych okoliczności danej sprawy oraz pozostawać z celem i zasadami tego procesu. Jako przykład podał m.in. sytuację, której uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, a dowód ten jest niezbędny

dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa oraz sytuację wysokiego uprawdopodobnienia zasadności dochodzonego powództwa, gdy w ocenie sądu stanowcze ustalenie spornego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez strony.

W rozpoznawanej sprawie powódka (83 lata), reprezentowana jest przez syna, który nie jest pełnomocnikiem profesjonalnym. Wraz z pozwem powódka złożyła szereg dokumentów oraz dwie prywatne ekspertyzy, które w wysokim stopniu uprawdopodobniły związek przyczynowy pomiędzy spękaniem jej budynku mieszkalnego a natężonym ruchem pojazdów samochodowych na przebiegającej w odległości około 6 m od budynku drodze wojewódzkiej nr (...). O wysokim stopniu takiego prawdopodobieństwa świadczy choćby treść pism kierowanych do powódki przez (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich we (...) z dnia 12 maja 2005r. i 20 marca 2007r., z których wynika, że natężenie ruchu przy ulicy (...) w G. jest bardzo duże i jest to ruch coraz cięższy, co powoduje konieczność zabezpieczenia budynku powódki przed wibracją poprzez wykonanie przegrody wibroizolacyjnej. Ostatecznie taka przegroda została postawiona, ale w tym czasie budynek powódki był już popękany. Również słuchani w sprawie świadkowie łączyli fakt pęknięcia budynku powódki z wyjątkowo natężonym ruchem pojazdów samochodowych. W tej sytuacji dla oceny zasadności powództwa konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i chociaż powódka nie zgłosiła takiego wniosku, to – zdaniem Sądu Okręgowego – istniały wszelkie podstawy, aby dowód taki dopuścić z urzędu na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. Wprawdzie Sąd I instancji na rozprawie w dniu 25 stycznia 2012r. zwrócił uwagę powódce i jej pełnomocnikowi co do rozważenia przez nich możliwości złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jednak takie wskazanie Sądu nastąpiło na pierwszej rozprawie, zanim przeprowadzone zostały dowody zawnioskowane przez powódkę, w tym dowód z przesłuchania świadków. W tej sytuacji nie można wykluczyć, że powódka przed zamknięciem rozprawy nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, bowiem sądziła, że dopuszczone później przez Sąd I instancji dowody wykazały zasadność jej żądania.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji winien dokonać merytorycznej oceny zasadności powództwa poprzez ustalenie, czy spęknięcia budynku powódki spowodowane zostały przez ruch pojazdów samochodowych od strony drogi nr (...), czy też uszkodzenia budynku spowodowane zostały wyłącznie innymi czynnikami. Tymczasem Sąd oddalił powództwo z przyczyn procesowych, tj. z powodu braku dowodu z opinii biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowi to o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Stąd konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien z urzędu dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność przyczyn powstania pęknięć w budynku mieszkalnym powódki, a w przypadku, gdyby okazało się, że zniszczenia budynku pozostają w związku przyczynowym z natężonym ruchem pojazdów samochodowych – również na okoliczność zakresu prac niezbędnych do usunięcia szkody i kosztów z tym związanych, a następnie ocenić żądanie pod kątem przesłanek z art. 471 k.c. w zw. z 20 ust. 14 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2007r., Nr 19, poz. 115 ze zm.).

Z przedstawionych wyżej względów orzeczono, jak w sentencji.